

PROTOKÓŁ NR 32/17
POSIEDZENIA KOMISJI OCHONY CYWILNEJ, ZAGROŻEŃ
NADZWYCZAJNYCH I ADMINISTRACJI ZESPOLONEJ
WSPÓLNIE Z KOMISJAMI STAŁYMI
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 31 sierpnia 2017 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.00 i trwało do godz. 15.35. W posiedzeniu wzięło udział 21 radnych (lista obecności Komisji zał. nr 1) w tym 5 członków Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespolonej. W posiedzeniu uczestniczył Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka, Skarbnik Powiatu Janina Niwa oraz zaproszeni goście (zał. nr 2). Posiedzenie otworzył i po stwierdzeniu quorum we wszystkich komisjach stałych Rady Powiatu w Gryfinie obrady prowadził Przewodniczącą Rady Powiatu w Gryfinie Roman Michalski.

Przewodniczącą Rady Powiatu Roman Michalski przedstawił porządek obrad (zał. nr 3), do którego nie zostały wniesione uwagi. Głównym punktem posiedzenia była informacja na temat modelu organizacyjnego Zakładu Aktywności Zawodowej pod kątem tworzenia ZAZ-u w Gryfinie.

Ad. 3 Informacja na temat modelu organizacyjnego Zakładu Aktywności Zawodowej pod kątem tworzenia ZAZ-u w Gryfinie.

Informacja na temat modelu organizacyjnego Zakładu Aktywności Zawodowej pod kątem tworzenia ZAZ-u w Gryfinie stanowi zał. nr 4.

Koordynator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek przedstawił informację na temat modelu organizacyjnego Zakładu Aktywności Zawodowej pod kątem tworzenia ZAZ-u w Gryfinie (prezentacja multimedialna stanowi zał. nr 5).

p.o. Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, że coraz większe jest zainteresowanie osób niepełnosprawnych, które w chwili obecnej są niezrzeszone, tj. nie należą do żadnych organizacji pozarządowych, warsztatów terapii zajęciowej. Są to osoby niepełnosprawne, poszukujące pracy. Zainteresowane osoby przychodzą już do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie z zapytaniem o termin otwarcia ZAZ-u i zostawiają swoje podania o pracę. Dodała, że będzie się z tymi osobami kontaktować. Jeżeli projekt zostanie zatwierdzony przez Wojewódzki Urząd Pracy i przystąpią do jego realizacji to będą mieli środki na przygotowanie tych osób do pracy i wyuczenie ich konkretnych zawodów.

Przewodniczącą Rady Powiatu Roman Michalski powiedział, że możliwości działalności ZAZ-u są bardzo szerokie i poprosił o zadawanie pytań.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, że każdy wie iż w Polsce jest olbrzymi problem osób niepełnosprawnych, ale również jest to olbrzymi dramat rodzin tych osób. Małe dzieci dorastają i raptem są bez większej opieki, a możliwości usamodzielnienia się wydają się prawie nieprawdopodobne. Każda taka inicjatywa jest cenna i o tym nie chce dyskutować. Następnie zapytał ile osób oczekiwałoby na taką pomoc w Powiecie Gryfińskim, czy w Powiecie Stargardzkim, czy takie statystyki są prowadzone?

Koordinator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek doprecyzował na wstępie, iż reprezentuje ośrodek wsparcia dla regionu stargardzkiego, który terytorialnie z uwagi na przyjęty obszar wsparcia działalności Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej na poszczególne regiony i subregiony kraju, obejmuje wsparciem obszar Powiatu Gryfińskiego, a następnie dopytał o jaką grupę chodzi.

Radny Tomasz Mirakowski odpowiedział, że chodzi o grupę o znacznej niepełnosprawności i o grupę o niepełnosprawności umiarkowanej dlatego, żeby złożyć odpowiednie wnioski i mieć opinię lekarską, więc takie statystyki są na pewno.

Koordinator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek poprosił o danie mu możliwość równoległe spojrzenia, czy ma dane pod ręką, jeżeli nie to zadeklarował, iż zostaną udostępnione w terminie późniejszym. Poprosił o zadanie kolejnego pytania.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy można przygotować dla Powiatu symulację kosztów wariantów, które zostały dziś przedstawione.

Koordinator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek odpowiedział, że analiza finansowa przedsięwzięcia realizowanego w ramach reformy aktywności zawodowej lokowanego w strukturze powiatu stanowiła element wniosku o dofinansowanie. Jeżeli spojrzeć się na dane w wymiarze poszczególnych źródeł finansowania to obejmują one zarówno przychody wynikające z założonego poziomu sprzedaży usług i kwot na realizację danej usługi, stanu zatrudnienia, poziomu dofinansowania z PFRON i etc. Są to de facto dane po które można byłoby sięgnąć, myśląc o symulacji. W wyniku takiej symulacji można byłoby zobaczyć na jakim poziomie aktywności rynkowej funkcjonuje przedsięwzięcie, jaki jest założony poziom kosztów straty lub zysku takiego przedsięwzięcia. Nie ma jednak przed sobą teraz takich danych. Bazując na tej informacjach można stanąć przed wyzwaniem stworzenia takiej symulacji. Wpierw trzeba ustalić, ile trzeba zarobić, a wiedząc ile trzeba zarobić trzeba sobie powiedzieć w jaki sposób można je zarobić i czy prowadzone działalności w ramach spółdzielni socjalnej byłyby rentowne. Mówiąc o tym, że należy tworzyć przedsiębiorstwa społeczne i dlatego należy je tworzyć i w jaki sposób, przedstawiciele OWES pracując z samorządami za każdym razem przestrzegają przed dwoma modelami. Jednym modelem jest zdanie przedsiębiorstwa społecznego tylko i wyłącznie na warunki rynkowe tj. na zasadzie znalezienie klienta prywatnego na prowadzenie działalności, nie zwracanie się po zamówienia do Powiatu i poradzenie samemu. Drugi wariant, który jest nie jest również rekomendowany, to stworzenie przedsiębiorstwa społecznego w taki sposób, że będzie realizować wyłącznie zadania zlecone przez powiat czy przez gminę. Oba są de facto pułapką funkcjonalną. Chcąc zrealizować każde rentowne przedsiębiorstwo należy myśleć o dywersyfikacji kosztów, przychodów, warunków politycznych i ekonomicznych, danych rynkowych. Nie można pomijać narzędzi, którymi w sposób nieświadomiony dysponują samorządy lokalne w rozwoju. Jeżeli spojrzeć się na środki, które są w dyspozycji agend rządowych i samorządowych na procesy aktywizacyjne, jeżeli spojrzeć się na programy aktywizacji, programy strukturalne to szacunkowo mowa o 40-50 miliardach zł w kolejnych latach, a jeżeli spojrzeć się na budżety gmin i powiatów na realizację zadań własnych to do 2020 r. mowa jest o ok. 90 miliardach zł. Są to środki, które samorząd i tak będzie musiał wydać, tylko pytanie co za nie kupi. Czy kupi tylko i wyłącznie zrealizowaną usługę, która zabezpieczy potrzebę beneficjentów – dzieci w stołówce będą mieli jedzenie – czy za te same pieniądze kupi również zdjęcie osób bezrobotnych z systemu pomocowego rynku pracy, czy

systemu OPS-ów z uwagi na kryterium dochodowe, ponieważ stworzy dla nich zatrudnienie w przedsiębiorstwie społecznym. Mówił o tym, jako o budowie systemu gospodarki obiegu zamkniętego - żeby za te same pieniądze generować podwójny zysk. Mieć zrealizowaną usługę we własnym systemie, ale również mieć wsparcie dla tych, którzy w sposób bierny w systemie zasiłkowym i tak budżet samorządu obciążają. Natomiast faktycznie pułapką byłoby myślenie o tym, aby oprócz tego typu działalność tylko warunki rynkowe. Dodał, że OWES przygotowywał kilka przedsięwzięć, które dotyczyły tworzenia spółdzielni socjalnych realizując zadania własne z działaniem stołówki szkolnej. Oczywiście można kupić catering, ale jeżeli spojrzeć na jego koszty to w skali miesiąca jest to ok. 18-20 tys. zł. Jeżeli ktoś miałby założyć własne przedsiębiorstwo i miałby zagwarantowany minimalny poziom 18-20 tys. zł stałego przychodu, a jednocześnie na tej samej infrastrukturze może zrobić catering, prowadzić działalność gospodarczą dla klientów indywidualnych - to dla niego byłoby to idealne przedsięwzięcie. Pytanie, czy pieniądze chcą tylko wydać, bo muszą je wydać, czy chcą za nie dodatkowo coś kupić. Jak zaznaczył w swojej wypowiedzi oszedł od pytania radnego, ale dla niego jest to bardzo ważny wątek, który chciał zaznaczyć. Powracając do pytania radnego, jeżeli z analizy finansowej wyjdzie strata i jednocześnie będą wiedzieli na jakie usługi społeczne jest popyt i czy same te usługi społeczne spotykają się z popytem rynkowym, tj. np. ta sama kuchnia może gotować obiady dla szkoły jak również obiady i catering do zakładów pracy czy dla osób starszych do placówek społecznych. To z tego wychodzą w wymiarze bilansowania konkretne przychody. Z realizowanych usług konkretny zysk, którym można później równoważyć pokrywanie kosztów funkcjonowania ZAZ-u. Taka analiza jest możliwa, jeżeli Państwo będą zainteresowani, bo OWES wspiera Powiat w całym procesie organizacji ZAZ. Jeżeli pojawi się wola Zarządu i Rady, żeby myśleć i analizować wariant utworzenia ZAZ-u w dedykowanym przedsiębiorstwie społecznym, który dodatkowo będzie realizować usługi rynkowe, które mają generować zysk i równoważyć koszty, to taka pogłębiona analiza, jakie są koszty prowadzenia tej działalności, jaki jest zysk z tej działalności i czy de facto osiąga się poziom rentowności w całym przedsięwzięciu, może zostać opracowana.

p.o. Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska odnosząc się do statystyki powiedziała, że może przedstawić radnym liczbę osób niepełnosprawnych, które orzekły się w danym roku, trudne jest do oszacowania, ile takich osób jest w Powiecie Gryfińskim ze względu na to, że wydawane są również czasowe orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Podanie takich danych statystycznych uważa za nieosiągalne.

Koordynator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek powiedział, że osobną kwestią jest liczba osób, niepełnosprawnych, wynikająca z istniejącego systemu orzecznictwa - czy są orzecznictwa ZUS, czy orzeczenia na poziomie komisji powiatowej. W I półroczu 2016 r. w Powiecie Gryfińskim odnotowano 198 osób niepełnosprawnych bezrobotnych, a nie osób z orzeczeniami, czyli tych które chcą pracować. Około 60 osób z terenu Powiatu uczestniczy w warsztatach terapii zajęciowej. Mówiąc o szansach zatrudnieniowych należy pamiętać, iż mowa jest nie tylko i wyłącznie o tych osobach, ale także o tych, które z różnych powodów nie są aktywizowane. Dlatego tak ważne w kontekście osób niepełnosprawnych jest myślenie systemowe. Nie jest to grupa osób, dla których jest praca i mają przyjsć. Jest to proces oddolny, realizowany w lokalnych środowiskach przy współpracy z rodzinami.

Radny Rafał Mucha powiedział, że bardzo się cieszy, że doszło do takiego spotkania i że mogą o tym porozmawiać, że udało się ten wniosek złożyć i realizować pomysł. Za to konkretne spotkanie podziękował Przewodniczącemu i Staroście. Miał co prawda nadzieję, że podczas tego spotkania będą się bardziej skupiać na modelu biznesowym i będą

rozmawiali na temat tego, jak to ma wyglądać. Jaka ma być ewentualnie rola Rady i jak ma wyglądać wsparcie. Rozumie, że z jakiś poważnych powodów jest potrzeba przeanalizowania formuły organizacyjno-prawnej w jakiej ma funkcjonować ZAZ. Chciał tylko krótko zwrócić uwagę, że nie można podchodzić do zapisów tabeli pn. podsumowanie uwarunkowań organizacyjnych bez analizy zagadnienia (**zał. nr 4**), ponieważ wymagałyby one pogłębionego komentarza. Chciał zwrócić uwagę na dwa elementy. Wskazywany jest obszar swoboda działalności gospodarczej i wskazywane jest, że dla Powiatu tej swobody nie ma, wynika to z ustawy o samorządzie powiatowym, a przy 100 % udziale jednostek wskazując powiat, gminę wskazywane jest, że jest taka swoboda. Jest to drobna nieścisłość, bo cały czas nie ucieka się od ustawy o samorządzie powiatowym, a dodatkowo wchodzi się w ustawę z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej, która w artykule 10 wskazuje, kiedy to gmina może, a kiedy nie może prowadzić działalności gospodarczej. Bazowanie na tej tabelce jest obarczone dość dużym ryzykiem. Dla przykładu z naszej praktyki, co wszyscy obecni na sali potwierdzą, brak odpowiedzialności finansowej Powiatu za zobowiązania ZAZ-u wobec wierzycieli. Niektórym się tak wydawało, jak pozbawiono majątku Spółkę, że Powiat ucieknie przed wierzycielami. Kończyło się wyrokami, z których wynikała konieczność odszkodowań na rzecz wierzycieli. W latach 2006-2007 regulowano zobowiązania. Mowa o tym, że pozbawiono majątku Spółkę, która zarządzała szpitalem i mimo, że wierzyciele nie mogli dojść swoich należności, to de facto dochodzili ich od Powiatu i w wyniku ugód były one realizowane.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jeżeli chodzi o zobowiązania Powiatu wobec Spółki - to nie miał żadnych. Zakład opiekuńczo-zdrowotny, jako podmiot opieki zdrowotnej został utworzony przez Powiat. To Powiat podejmował decyzję o likwidacji, w związku z czym był zarówno podmiotem założycielskim jak później przejmującym, dlatego ponosił odpowiedzialność. Gdyby była to Spółka bez udziału Powiatu, to Powiat nie ponosiłby żadnej odpowiedzialności. Jest to zasadnicza różnica, w tym zakresie o którym Pan mówił. Jeżeli Powiat tworzy ZAZ, czyli z jednej strony jest założycielem, a później likwidowałby jednostkę, to w 100% ponosiłby odpowiedzialność za zobowiązania. W tym przypadku przykład został pomyłony przez radnego.

Radny Rafał Mucha powiedział, że nie chce przeciągać, ale nie uniknie się odpowiedzialności w takiej sytuacji, powołania podmiotu, którego nie wyposaży się w majątek.

Koordynator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek podkreślił na wstępie, że z jego słów nie wynikało, że nie rekomenduje utworzenia spółdzielni socjalnej w strukturach ZAZ-u, po to żeby od problemu finansowania jego działalności uciec. Kwestia efektywnego finansowania, to zupełnie odrębna kwestia. Radny poruszył dwa wątki i pozwolił, że względu na znaczenie dla sektora ekonomii społecznej szybko je wyjaśnić. Rzeczywiście w kwestii podziału własności, tego czy jest to jednostka organizacyjna, czy nie i żeby powiaty czy gminy miały 50% udziałów jest cała dyskusja w orzecznictwie tzn. czyja jest jednostka organizacyjna - czy powiatu czy gminy. Natomiast wychodząc z założenia, że jeżeli jest 50% lub mniej udziału danej jednostki to taka organizacja, jako jednostka organizacyjna nie powinna być traktowana. Drugi element, ważniejszy wymaga jednoznacznego podkreślenia. W wypadku przywołanego przez radnego przypadku Spółki, której Powiat posiada udziały, mowa jest o zobowiązaniach wynikających m.in. również z przepisów kodeksu spółek handlowych. Odnosząc się do spółdzielni socjalnej mowa jest o zobowiązaniach i zależnościach wynikających z ustawy prawo spółdzielcze i ustawy o spółdzielniach socjalnych. Konkretnie zapisy ustawowe mówią wprost, że członkowie spółdzielni, niezależnie czy są nimi powiat czy stowarzyszenie, ponoszą

odpowiedzialność wyłącznie do poniesionych wkładów i udziałów. Innymi słowy nie ma odpowiedzialności majątkowej członków spółdzielni, co do dodatkowych zobowiązań realizowanych przez spółdzielnię.

W tym momencie posiedzenie opuścił radny Arkadiusz Augustyniak.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski podał jako przykład powiat, który jest członkiem spółdzielni socjalnej Promyk w Goszkowie. Udział powiatu wynosi 50% i odpowiedzialność ponosi do kwoty 3 000,00 zł, zgodnie z przytoczonym wcześniej przepisem.

Radny Rafał Mucha zapytał, co ma być wynikiem dzisiejszego spotkania. Z pewnością decyzja co do wyboru formuły prowadzenia ZAZ jest ważna, przy czym zakłada że będzie przedstawiona w tej sprawie rekomendacja podmiotów doradczych - kancelarii obsługującej powiat. Chciałby dowiedzieć się czym będzie zajmował się ten podmiot. Jakie są szanse na pozyskanie zlecenia? W jakim obszarze radni mogą pomóc?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że Zarząd Powiatu wnioskował do Przewodniczącego Rady Powiatu o taki temat wspólnego posiedzenia komisji stałych. Po pierwsze celem spotkania jest przekazanie wiedzy o możliwościach funkcjonowania Zakładu Aktywności Zawodowej. Z przedstawionych informacji widać, że materia jest skomplikowana. Istnieją różne modele i to, co zaznaczył pan Paweł Klimek to w pewnym momencie Rada Powiatu będzie musiała podjąć stosowne decyzje. W związku z tym warto już dzisiaj wiedzieć jak to może funkcjonować i dlaczego w którymś momencie pojawi się takie albo inne rozwiązanie. Gdyby realizacja projektu nastąpiła w sposób zgodny z założeniami czyli utworzenie ZAZ jako jednostki powiatu np. w formie zakładu budżetowego, to tak, jak przy wszystkich jednostkach samorządowych będzie musiała pojawić się uchwała o powołaniu takiej jednostki i przyjęciu jej statutu. Jeżeli natomiast po analizach, przemyśleniach i znalezieniu partnera do prowadzenia zostanie zawiązana spółdzielnia to też się pojawi uchwała z kolei o zawiązaniu spółdzielni. Tak samo odbyło się to w przypadku spółdzielni Promyk, gdzie Rada wyrażała zgodę na utworzenie spółdzielni czyli wejście powiatu jako udziałowca. Ale również może pojawić się uchwała mówiąca o oddaniu spółdzielni w użyczenie obecnie budowanego obiektu. Kwestia jest taka, że Rada już dzisiaj powinna zostać wyposażona w informacje, które pozwolą podjąć decyzję w odpowiednim czasie. Dlatego też na dzisiejsze spotkanie zostali również zaproszeni przedstawiciele stowarzyszeń. I nie jest to dla nich pierwszy udział w dyskusji na temat utworzenia Zakładu Aktywności Zawodowej. Tak, jak pan Paweł Klimek już powiedział, przy tworzeniu ZAZ powiat jako główny cel ma przede wszystkim, jak gdyby odsuwając ekonomię, lecz nie można też dokładać zbyt dużo, to pomagać osobom niepełnosprawnym, które znajdują się na pewnym marginesie. Chodzi o to, żeby tworzyć w ramach powiatu model przepływu ludzi. Znany jest problem Warsztatów Terapii Zajęciowych, które niestety z różnych względów, bo właśnie nie ma takiego zakładu aktywności zawodowej, bo jest za mało przedsiębiorców, którzy chcą zatrudniać osoby niepełnosprawne, stały się jedyną formą dla tych ludzi, która pozwala im w jakiś sposób się realizować i nie pozostawać w domach. Chodzi o przepływ ludzi, o to żeby móc zaproponować im różne rozwiązania i stąd też obecność na sali stowarzyszeń, które zachęcane są w kierunku podjęcia właśnie tego wysiłku co do II Modelu. Podziękował za obecność i dodał, że bardzo dobrze prelegent to ujął, że kiedy tworzy się spółdzielnię i chce to robić wspólnie to nie na zasadzie takiej, żeby utworzyć i rozwiązać problem zrzucając z siebie odpowiedzialność. Odpowiedzialność wynika chociażby z tego, że w projekcie zostało założone, że powiat będzie ponosił odpowiedzialność przez 10 lat poprzez wskaźniki, które musi osiągnąć przy jego realizacji. Już w niedalekiej przyszłości, bo terminy są określone, może to być grudzień 2017 r.

najpóźniej II kwartał 2018 r., trzeba będzie podjąć stosowne decyzje i uchwały w tym zakresie. Właśnie temu miało służyć to spotkanie. Wypłynął jeszcze taki temat, co podnosił pan radny, dotyczący przedstawienia faktycznych modeli finansowych i tego jak to może funkcjonować, czy będzie się bilansować, ile trzeba dołożyć, ewentualnie co zrobić, żeby na przykład w takim modelu nie dokładać czy może nawet i rozszerzać działania. Jest to cenne i o tym właśnie można byłoby porozmawiać podejmując ostateczne decyzje. Stąd też m.in. zaproszony został Kierownik Internatu i Stołówki przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Gryfinie. Oprócz tego, że został złożony wniosek należy myśleć też o rozwoju. Deficytem na tutejszym rynku jest zbiorowe żywienie i jest już dwóch konkretnych kontrahentów, którzy korzystają z pieniędzy publicznych na catering na poziomie znacznie większym niż 20 tysięcy złotych. Mowa jest o Szpitalu Powiatowym w Gryfinie Sp. z o.o. i Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie. Można powiedzieć, że już dzisiaj na bazie tego widać możliwość postawienia kolejnego, konkretnego kroku. Natomiast oczywiście wiąże się to również z innymi skomplikowanymi sprawami bo trzeba przekonać ludzi, którzy dzisiaj pracują w szkole, zajmują się internatem i kuchnią, bądź znaleźć inne rozwiązanie w tym kierunku. Ale rynek, czyli potencjał jest, trzeba to jedynie zebrać razem. A to spotkanie jak gdyby otwiera taką dyskusję.

Koordinator merytoryczny Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej dla regionu stargardzkiego Paweł Klimek powiedział, że są dwie kwestie. Jedna kwestia jest taka, że chciałby żeby Rada wiedziała, że Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej jest żywo zainteresowany tym, żeby przedsiębiorstwo społeczne a tym samym szanse zatrudnieniowe osób zagrożonych wykluczeniem społecznym były jak najszersze i jak najbardziej efektywne. Stąd też ich wsparcie rozwojowe, które świadczą oczywiście w sposób bezpłatny dla powiatu czy dla dedykowanego przedsiębiorstwa, jest i będzie realizowane w takiej czy innej formule. Natomiast również chciałby powiedzieć, że w takim myśleniu o strategicznym rozwoju ekonomii społecznej też silnie współpracują z agendami samorządowymi m.in. z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej. Może w tej chwili przekazać wynik rozmów, że jeżeli tylko Rada będzie zainteresowana spotkaniem z przedstawicielami ROPS tudzież Urzędu Marszałkowskiego i poprowadzenia rozmów na temat możliwych wariantów, zagrożeń i kwot dotyczących finansowania z algorytmu i całego procesu, to przedstawiciele ROPS z chęcią spotkają się i odpowiedzą na ewentualne wątpliwości czy pytania dotyczące niebagatelnych kwot, które ważyć będą o tym jak bardzo to przedsięwzięcie będzie narażone na dodatkowe koszty budżetowe swojej działalności gospodarczej czy też nie.

Radny Rafał Mucha powiedział, że dzisiejsze spotkanie traktuje jako dobry zaczyn do dyskusji, która toczyć się będzie wokół tematu. Zakłada, że trzeba przyjęte rozwiązania będą uzgodnione z instytucją wdrażającą. Natomiast korzystając z tego, że na sali są przedstawiciele podmiotów, które funkcjonują w tym obszarze może byłaby szansa żeby uzyskać informacje, opinie jak Państwo ustosunkowują się do tego o czym jest tutaj mowa. Nie wie czy starostwo już to konsultowało, czy może jest to pierwsza informacja adresowana do tego środowiska, że rozważane są różne modele. Co Państwo generalnie o tym sądzą?

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że warto jeszcze żeby przedstawiciele stowarzyszeń, którzy są jak gdyby na pierwszej linii frontu i najwięcej na ten temat wiedzą i mają doświadczenie, wypowiedzieli się. Oczywiście nie jest to pierwsze spotkanie, ponieważ odbyło się już spotkanie z przedstawicielami stowarzyszeń. A nawet od dwóch stowarzyszeń wpłynęło pismo, że są zainteresowane współpracą w tym zakresie. Zawsze wszystko zależy od szczegółów.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski zwrócił się do zebranych przedstawicieli stowarzyszeń, czy chcieliby zabrać głos.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia „Pod Dębami” w Dębach Bożena Malecka powiedziała, że są jednym z tych podmiotów, które wyraziło pisemny akces rozważając możliwość podjęcia się tego trudu. Na dziś są w dość niekomfortowej sytuacji, gdyż dobiega końca ich kolejna „pięciolatka”, czas użyczenia na prowadzenie domu. W związku z tym jeżeli uda się im przystąpić do konkursu, który zostanie ogłoszony i wygrać go na kolejne 5 lat, to pochylią się nad problemem. To jest ich trzecie spotkanie, razem z poprzednią prezes E. Klonowską były na ogólnopolskim szkoleniu w Poznaniu. Pewne przemyślenia w tej kwestii i doświadczenia mają i myśli, że po 10 latach prowadzenia Domu mają tyle doświadczenia, że mogą zaryzykować. Są gotowi podjąć trud. Natomiast to jak dalej potoczą się ich losy to jest uzależnione od wyniku konkursu i wszystkich działań, które tutaj zostaną rozstrzygnięte przez najbliższe tygodnie.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski w związku z brakiem głosów zamknął dyskusję, podziękował zebranych gościom za spotkanie.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski ogłosił 5 minut przerwy.

Ad. 4 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Powiatu Roman Michalski w związku z brakiem głosów zamknął dyskusję, podziękował za spotkanie i przypomniał, że sesja planowana jest na 21 września 2017 r. godz. 14.00. Następnie wobec wyczerpania porządku obrad zamknął wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Powiatu w Gryfinie

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 15.35.

Protokół sporządziła:

Magdalena Romankiewicz

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Komisji

Paweł Sławiński